

*Sygn. akt II C 754/14*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 września 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR A. Z.

Protokolant: staż. M. P.

po rozpoznaniu w dniu 16 września 2016 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa B. O., J. O.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej V. (...) w W.

o zapłatę

1. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. solidarnie na rzecz B. O. i J. O. kwotę 30.000 zł (trzydzieści tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 maja 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

2. zasądza (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. na rzecz B. O. kwotę 350 zł (trzysta pięćdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 15 listopada 2014 do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

3. oddala powództwo w zakresie odsetek pozostałej części;

4. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. solidarnie na rzecz B. O. i J. O. kwotę 4.934 zł (cztery tysiące dziewięćset trzydzieści cztery złote) tytułem zwrotu kosztów procesu, a na rzecz B. O. dodatkowo kwotę 18 zł (osiemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

5. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. kwotę 21,02 zł (dwadzieścia jeden złotych dwa grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt II C 754/14

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 6 października 2014 roku, powodowie B. O. i J. O. wnieśli o zasądzenie solidarnie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. kwoty 30.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania w związku z wypadkiem komunikacyjnym z dnia 8 grudnia 2012 roku oraz o zasądzenie na rzecz B. O. kwoty 350 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 3 marca 2014 roku do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów wykonania prywatnej opinii technicznej. Nadto, żądali zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powodów wskazał, iż w dniu 8 grudnia 2012 roku miała miejsce kolizja drogowa, w której uszkodzony został pojazd powodów marki I. o numerze rejestracyjnym (...). Sprawca wypadku ubezpieczony był w pozwanym Towarzystwie (...) w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Pozwany przyjął odpowiedzialność i po wykonanych oględzinach ostateczną wysokość odszkodowania ustalił na kwotę 26.600 zł brutto kwalifikując szkodę jako całkowitą. Wyplacone przez pozwanego odszkodowanie było w ocenie powodów zaniżone. Na zlecenie powoda B. O. niezależny rzeczoznawca ustalił wartość pojazdu przed szkodą na kwotę 91.100 zł brutto, zaś uzasadniony koszt naprawy na kwotę 65.317,07 zł. Powodowie nie zgadzają się z ustaleniem szkody całkowitej w pojeździe przez pozwanego.

(pozew k.2-5)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie obu powództw obu powodów w całości i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania. Zdaniem pozwanego obecnie, dwa lata po zdarzeniu nie ma już potrzeby opierania się przy ustalaniu kwoty odszkodowania za naprawę pojazdu powodów na hipotetycznych wyliczeniach i kosztorysach naprawczych, skoro wysokość kosztów naprawy pojazdu może zostać ustalona na podstawie faktury zakładu naprawczego za faktycznie wykonaną usługę. Ubezpieczyciel zobowiązany jest wprowadzić do naprawy uszkodzonej rzeczy niezależnie od tego, czy poszkodowany rzecz tą faktycznie naprawił, jak też czy otrzymane odszkodowanie w pieniądzu przeznaczył na koszt przywrócenia rzeczy do stanu sprzed zdarzenia szkodzącego, czy też zużył te środki na dowolny cel i w dowolny sposób. Jednakże, w realiach niniejszej sprawy, powodowie uszkodzony pojazd skutecznie naprawili, przywrócili mu niezbędne walory użytkowe, funkcjonalne, estetyczne i techniczne, dlatego w tym stanie faktycznym nie ma miejsca na dywagacje teoretyczne i hipotetyczne, ustalenie wysokości szkody, skoro zamyka się ona kwotą pieniężną wydaną na skuteczną naprawę pojazdu. Pozwany kwestionował prywatną kalkulację wartości pojazdu sprzed szkody i kosztorysu naprawczego.

(odpowieź na pozew k.26-29)

W piśmie z dnia 2 stycznia 2015 roku pełnomocnik powodów oświadczył, że powodowie naprawili uszkodzony pojazd we własnym zakresie. Kwota odszkodowania wyplacona przez pozwanego uniemożliwiła wykonanie naprawy w serwisie (...) lub innym warsztacie. Powodowie nie posiadają rachunków za zakup części niezbędnych do naprawy. Nadal są właścicielami uszkodzonego pojazdu.

(pismo pełnomocnika powodów k.37)

W piśmie z dnia 31 grudnia 2015 roku pełnomocnik pozwanego podniósł, że z uwagi na to, iż części do samochodu były kupowane na giełdach, aukcjach internetowych nie były wystawiane na nie faktury VAT. Brak jest zatem podstaw do przyjęcia, że odszkodowanie winno obejmować także sumę stanowiącą podatek VAT.

(pismo pełnomocnika pozwanego k.97-98)

W piśmie z dnia 22 stycznia 2016 roku pełnomocnik powodów sprecyzował żądanie pozwu wskazując, iż na kwotę 30.000 zł odszkodowania składają się: kwota 1.305 zł tytułem wyrównania utraty wartości pojazdu powodów oraz kwota 28.695 zł tytułem uzasadnionych kosztów naprawy pojazdu powodów.

(pismo pełnomocnika powodów k.104)

Na rozprawie w dniu 16 września 2016 roku pełnomocnik powodów popierał powództwo. Podniósł, że chybiony jest argument strony pozwanej, że powodowie naprawili pojazd, gdyż wybór sposobu naprawienia szkody należy do poszkodowanego. W konsekwencji dalsze stanowisko pozwanego dotyczące kwestii podatku VAT także pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygnięcia. Wskazał, że nawet, jeśli pojazd został naprawiony przez powoda przy użyciu tańszych części używanych, to nie będzie on miał takich właściwości jak pojazd przed szkodą. Podkreślił, że pojazd nie służył powodom do prowadzenia działalności gospodarczej, a zatem nie zachodziła możliwość rozliczenia podatku VAT. Pełnomocnik powodów podtrzymał żądanie odsetek od kwoty 350 zł zgłoszone w pozwie, wskazując jednocześnie, że odsetki w tym zakresie powinny być naliczane od daty wniesienia pozwu.

(protokół rozprawy k.110-111, nagranie 00:01:27-00:11:39)

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

B. O. i J. O. są współwłaścicielami pojazdu marki I. o numerze rejestracyjnym (...) w wersji dwudrzwiowej.

W dniu 8 grudnia 2012 roku w Ł. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzony został pojazd powodów. Kierujący pojazdem marki M. o numerze rejestracyjnym (...), jadąc ulicą (...) w kierunku ulicy (...), nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu zjeżdżającemu z ronda pojazdowi prowadzonemu przez B. O. i uderzył przodem swojego pojazdu w prawy bok pojazdu powoda. Sprawca kolizji posiadał ubezpieczenie z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego w pozwanym Towarzystwie (...), numer polisy (...)-A.

(okoliczności bezsporne, kserokopia dowodu rejestracyjnego k.11-11v. i to samo k.38-39, polisa, oświadczenie w aktach szkody 2012-11- (...))

W wyniku kolizji został uszkodzony tylny prawy bok samochodu marki I., razem z drzwiami pasażera, próg, tylny prawy błotnik oraz środkowy słupek. Wystrzeliły także poduszki powietrzne z prawej strony fotela pasażera oraz kurtyna pasażera na całej długości, która uszkodziła podsufitkę.

(dowód: przesłuchanie powoda B. O. k.59-60)

B. O. z wykształcenia jest technikiem mechanikiem. Naprawa samochodów to jego hobby. B. O. naprawił pojazd najtańszym sposobem. Naprawa miała przywrócić pojazd do stanu wizualnego i technicznego tak, aby pojazd przeszedł przegląd. Powód do naprawy zastosował używane części oryginalne z logo producenta, gdyż do spornego pojazdu nie występują na rynku inne części zamienne niż oryginalne z logo producenta. Przed kolizją części eksploatacyjne pojazdu były zmieniane na oryginalne, kupowane w I. Polska w W..

Powód kupował części do naprawy pojazdu po kolizji na giełdzie w P. oraz na aukcjach internetowych. Na aukcjach internetowych B. O. kupił drobne części do poszycia pojazdu, na giełdzie w P. drzwi oraz kurtynę powietrzną. B. O. nie posiada dowodów zakupu części.

Powód naprawiał samochód między innymi w swojej firmie (...), gdzie jest warsztat. Powód wymienił drzwi od strony pasażera, kurtynę powietrzną, podsufitkę. Uszkodzony słupek oraz błotnik zostały wyprostowane i wyszpacowane. Po naprawie powód polakierował samochód u znajomego lakiernika w A., któremu sam pomagał.

Naprawa pojazdu trwała około jednego roku. Samochód nie jest do końca naprawiony. Pozostała do wymiany poduszka fotela i poszyciana tapicerka.

(dowód: przesłuchanie powoda B. O. k.59-60, przesłuchanie powoda J. O. k.60)

W dniu 17 grudnia 2012 roku powód B. O. zgłosił pozwanemu szkodę.

Decyzją z dnia 25 stycznia 2013 roku pozwany przyznał powodowi odszkodowanie w kwocie 26.600 zł, ustalając w pojeździe szkodę całkowitą. Jako wartość rynkową pojazdu na dzień powstania szkody przyjęto kwotę 61.700 zł, zaś wartość pojazdu w stanie uszkodzonym wskazano na kwotę 35.100 zł.

(dowód: zgłoszenie szkody w aktach szkody 2012-11- (...), kserokopia decyzji k.12)

W dniu 4 stycznia 2013 roku, na zalecenie B. O., Grupa (...) spółka z o.o. sp. k., sporządziła kalkulację, w której koszt naprawy pojazdu powodów po kolizji z dnia 8 grudnia 2012 roku wskazano na kwotę 65.317,07 zł brutto.

(dowód: kalkulacja k.15-18)

Pismem z dnia 25 kwietnia 2013 roku, doręczonym w dniu 26 kwietnia 2013 roku, powód B. O. wezwał pozwanego do zapłaty, w terminie 14 dni od doręczenia wezwania, kwoty 35.036,36 zł z ustawowymi odsetkami tytułem różnicy pomiędzy wypłaconym odszkodowaniem (26.600 zł), a kwotą kosztów naprawy wynikającą z kalkulacji

naprawy sporządzonej przez rzeczoznawcę (61.636,36 zł). Pismem z dnia 2 maja 2013 roku pozwany odmówił dopłaty odszkodowania. Powód odwołał się od tej decyzji. W dniu 10 października 2013 roku pozwany podtrzymał dotychczasowe stanowisko wyrażone w decyzjach z dnia 25 stycznia 2013 roku i 2 maja 2013 roku.

(dowód: wezwanie do zapłaty, pismo pozwanego, odwołanie od decyzji w aktach szkody 2012-11- (...))

W dniu 26 lutego 2014 roku, na zalecenie B. O., została sporządzona, przez (...) Spółkę Akcyjną Oddział w Ł., prywatna wycena wartości pojazdu, w której wskazano, że wartość samochodu marki I. o numerze rejestracyjnym (...) przed szkodą wynosiła 91.100 zł brutto. Koszt sporządzenia ekspertyzy w kwocie 350 zł brutto pokrył B. O..

(dowód: ekspertyza k.13-14, faktura k.20)

Pismem z dnia 3 maja 2014 roku pełnomocnik powodów wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 38.717,07 zł w terminie 7 dni.

(dowód: kserokopia wezwania do zapłaty k.19)

Ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy samochodu marki I. (...) o numerze rejestracyjnym (...) po kolizji z dnia 08 grudnia 2012 roku, w nieautoryzowanym warsztacie naprawczym, z wykorzystaniem części nowych oryginalnych oraz przy uwzględnieniu technologii naprawy zapewniającej skuteczną naprawę, wynoszą 63.551,15 zł brutto. Wartość samochodu powoda na dzień 8 grudnia 2012 roku, w stanie nieuszkodzonym wynosi 88.300 zł brutto. Wartość uszkodzonego pojazdu po kolizji z dnia 8 grudnia 2012 roku wynosi 48.400 zł brutto. Ubytek wartości samochodu powodów po naprawie wynosi 1.305 zł.

(dowód: pisemna opinia biegłego z zakresu budowy i eksploatacji pojazdów samochodowych A. K. k. 70-88)

Poczynione ustalenia faktyczne Sąd oparł na dokumentach załączonych do akt sprawy, których prawdziwość nie została zakwestionowana przez strony, przesłuchaniu powodów oraz na opinii biegłego z zakresu budowy i eksploatacji pojazdów samochodowych A. K.. Dowody te, nie kwestionowane przez strony procesu, jako nie nasuwające wątpliwości, co do zawartych w nich treści, Sąd uznał w całości za wiarygodne. Ustaleń stanu faktycznego na podstawie kserokopii dokumentów dokonano w oparciu o przepis art. 308 k.p.c.

Opinia biegłego A. K. w całym swoim zakresie jest rzetelna, sporządzona zgodnie z wymogami specjalistycznej wiedzy i zawiera pełne i fachowe ustosunkowanie się do pytań Sądu. Biegły wydał opinię zapoznając się z aktami sprawy oraz po przeprowadzeniu oględzin pojazdu. Wnioski przedstawione w opinii pisemnej, zostały przez biegłego oparte na powyżej wskazanym materiale dowodowym, jak również poparte doświadczeniem własnym biegłego. Biorąc pod uwagę jej podstawy teoretyczne, sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej wniosków Sąd uznał sporządzoną opinię za w pełni miarodajną i wyczerpującą.

Ostatecznie, wnioski przedstawione przez biegłego nie zostały zakwestionowane przez żadną ze stron – nie zgłoszono do opinii zarzutów, zastrzeżeń, nie zakwestionowano jej. Sąd także nie miał podstaw do podważenia wniosków postawionych przez biegłego, a zatem stały się one podstawą poczynionych ustaleń.

W świetle przepisów kodeksu postępowania cywilnego regulujących zasady postępowania dowodowego, nie budzi, żadnych wątpliwości, że prywatna wycena wartości pojazdu powodów sporządzona przez (...) Spółkę Akcyjną Oddział w Ł. oraz kalkulacja kosztów naprawy sporządzona przez Grupę (...) spółkę z o.o. sp. k. stanowią jedynie dowód z dokumentów prywatnych, których wartość dowodową określa art.245 k.p.c. Stosownie do treści powołanego przepisu dokument prywatny stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie w nim zawarte. Powyższa konstatacja prowadzi, więc do wniosku, że wskazane kalkulacje nie mogą stanowić podstawy ustaleń faktycznych w zakresie kosztów naprawy pojazdu powodów po kolizji oraz jego wartości przed kolizją. Nie stanowią bowiem dowodu na to, że wartość pojazdu powodów przed kolizją i koszty jego naprawy są takie jak wskazano w ich treści. Są dowodem jedynie na okoliczność tego, że ich autorzy złożyli oświadczenia w nich zawarte.

### **Sąd Rejonowy zważy, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie powodowie B. O. i J. O. żądali zasądzenia solidarnie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. kwoty 30.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania w związku z uszkodzeniem samochodu marki I. na skutek kolizji z dnia 8 grudnia 2012 roku oraz na rzecz B. O. kwoty 350 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 3 marca 2014 roku do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów wykonania prywatnej opinii technicznej.

Pozwany nie kwestionował ani podstawy swej odpowiedzialności ani istnienia po jego stronie obowiązku naprawienia wyrządzonej powodowi szkody, czego wyrazem było wypłacenie w toku postępowania likwidacyjnego kwoty 26.600 zł tytułem odszkodowania. Kwestionował wysokość kwot dochodzonych pozwem. Podniósł, że wysokość kosztów naprawy pojazdu winna zostać ustalona na podstawie faktury zakładu naprawczego za faktycznie wykonaną usługę.

W przedmiotowej sprawie, zdarzeniem wywołującym szkodę w samochodzie marki I. o numerze rejestracyjnym (...) była kolizja z dnia 8 grudnia 2012 roku. Zatem zgodnie z treścią art. 436 § 2 k.c., odpowiedzialność samoistnego posiadacza za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego pojazdu kształtowała się na zasadzie winy. Bezsprzeczne jest, że sprawca wypadku ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie (...).

Odpowiedzialność pozwanego w stosunku do powodów wynika z zawartej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego ze sprawcą wypadku kierującym samochodem marki M. o numerze rejestracyjnym (...).

W świetle art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia.

Stosownie do art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r. Nr 124, poz. 1152 z zm.), poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

W przedmiotowej sprawie zakres uszkodzeń w pojeździe powodów nie był ostatecznie kwestionowany. Rozstrzygnięcia wymagała, zatem kwestia wysokości należnego powodom odszkodowania.

Zgodnie z treścią przepisu art. 361 k.c. statuującego zasadę pełnego odszkodowania, w granicach odpowiedzialności odszkodowawczej za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, naprawienie szkody obejmuje wszelkie poniesione straty (utracone korzyści pozostają poza sferą zainteresowania w niniejszym sporze). Najogólniej rzecz ujmując szkodą jest powstała wbrew woli poszkodowanego różnica pomiędzy obecnym jego stanem majątkowym, a tym stanem, jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Jest nią, zatem utrata lub zmniejszenie aktywów, bądź powstanie lub zwiększenie pasywów osoby poszkodowanej. Stosownie zaś do przepisu art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże, gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

Odszkodowanie, jakie zobowiązany jest w przypadku uszkodzenia pojazdu mechanicznego wypłacić zakład ubezpieczeń, obejmuje wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy. Przywrócenie uszkodzonej rzeczy do stanu poprzedniego oznacza doprowadzenie jej do stanu używalności i jakości w zakresie istniejącym przed wypadkiem. W przypadku pojazdu mechanicznego

chodzi o przywrócenie mu zarówno sprawności technicznej, zapewniającej bezpieczeństwo kierowcy i innych uczestników ruchu oraz wyglądu sprzed wypadku. W judykaturze powszechnie prezentowany jest pogląd, który Sąd Rejonowy podziela, iż zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Zaś, jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 kwietnia 2012 roku, III CZP 80/11, Monitor Prawniczy 2012 rok, Nr 9, str. 450).

W świetle utrwalonych poglądów doktryny i orzecznictwa nie ma żadnego znaczenia, czy szkoda (w znaczeniu uszkodzeń powstałych podczas zdarzenia komunikacyjnego) rzeczywiście została naprawiona w technicznym sensie tego słowa. Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje, bowiem z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawić (tak np. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 15 listopada 2001 roku, III CZP 68/01, OSPiKA 2002 rok, nr 7-8, poz. 103 oraz orzeczeniu z dnia 27 czerwca 1988 roku, I CR 151/88).

Ubezpieczyciel winien odpowiadać tylko do wysokości kosztów naprawy uszkodzeń pojazdu, a gdyby okazało się, że koszty naprawy przewyższyłyby wartość pojazdu sprzed wypadku lub naprawa była ekonomicznie nieuzasadniona, to odpowiedzialność pozwanego powinna ograniczać się do różnicy pomiędzy wartością pojazdu sprzed wypadku, a wartością pozostałości (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 lutego 2002 roku, V CKN 903/00, OSN 2003 rok, nr 1, poz.15; w wyroku z dnia 20 kwietnia 1971 roku, II CR 475/70, OSPiKA 1971 rok, nr 12, poz.231; w wyroku z dnia 1 września 1970 roku, II CR 371/70, OSNCP 1971 rok, nr 5 poz.93).

W niniejsze sprawie, wbrew stanowisku pozwanego wyrażonemu w postępowaniu likwidacyjnym, nie mamy do czynienia z tak zwaną ze szkodą całkowitą. Jak wynika z niekwestionowanej opinii biegłego z zakresu budowy i eksploatacji pojazdów samochodowych A. K., wartość samochodu powodów marki I. (...) o numerze rejestracyjnym (...) na dzień 8 grudnia 2012 roku, w stanie nieuszkodzonym wynosi 88.300 zł brutto, a po szkodzie 48.400 zł brutto, zaś ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu powodów po kolizji z dnia 8 grudnia 2012 roku z wykorzystaniem części nowych oryginalnych wynoszą 63.551,15 zł brutto. Wysokość należnego powodom odszkodowania winna zatem odpowiadać uzasadnionym kosztom naprawy spornego pojazdu, a nie wartości pojazdu przed szkodą pomniejszonej o wartość uszkodzonego pojazdu. Powodowie mieli zatem prawo dochodzić od ubezpieczyciela kwoty potrzebnej do dokonania pełnej ekonomicznie uzasadnionej naprawy pojazdu z uwzględnieniem już wypłaconego odszkodowania. Różnica między ustalonymi przez biegłego kosztami naprawy pojazdu, a wypłaconą przez pozwanego kwotą wynosi 36.951,15 zł. Z kolei, utrata wartości pojazdu powodów w związku z naprawą po kolizji wynosi 1.305 zł. Nie wychodząc ponad żądanie pozwu Sąd zasądził na rzecz powodów kwotę 30.000 zł, na którą składa się kwota 1.305 zł tytułem wyrównania utraty wartości pojazdu powodów oraz kwota 28.695 zł tytułem uzasadnionych kosztów naprawy pojazdu.

Podkreślić należy, iż nie ma znaczenia prawnego okoliczność, czy powodowie dokonali naprawy oraz czy i jakim kosztem to uczynili i czy w ogóle zamierzają pojazd naprawić, o ile nadal są jego współwłaścicielami. Powodowie nie dysponując rachunkami czy fakturami za na naprawę pojazdu poprzez opinię biegłego wykazali jak kształtują się ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu po kolizji z dnia 8 grudnia 2012 roku oraz że pojazd został naprawiony jedynie w części. Jeśli w ocenie pozwanego, naprawa pojazdu przy użyciu części nowy oryginalnych prowadziłaby do wzrostu wartości pojazdu powodów, pozwany winien wykazać tę okoliczność, a wówczas odszkodowanie mogłoby ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi. Podobnie, w sytuacji, gdy pozwany zarzucał, że koszt dotychczasowej naprawy pojazdu powodów kształtował się w istocie inaczej oraz że inaczej kształtują się dalsze koszty przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody winien wykazać powyższe okoliczności. Albowiem, w tym zakresie ciężar udowodnienia spoczywał na pozwanym, który w toku procesu nie zaoferował na wskazane okoliczności żadnych dowodów. W szczególności, nie wnosił o uzupełnienie czy rozszerzenie tezy dowodowej dla biegłego z zakresu budowy i eksploatacji pojazdów samochodowych. W konsekwencji, pozwany nie wykazał zasadności ponoszonych przez siebie zarzutów co do kosztów naprawy pojazdu powodów, a w toku całego

postępowania reprezentowany był przez zawodowego pełnomocnika. Jednocześnie należy zauważyć, iż powodowie nie są płatnikami podatku VAT. Przy zakupie pojazdu nie dokonali odliczenia kwoty podatku VAT. Pojazd nie był używany w celu prowadzenia przez powodów działalności gospodarczej. Dlatego też wysokość kosztów naprawy pojazdu winna odpowiadać kwocie brutto.

Powód B. O. żądał również zasądzenia zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy w wysokości 350 zł. W tej kwestii Sąd podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 2 września 1975 (sygn. akt I CR 505/75, Lex 7747), w którym wskazano, że dokonana przed wszczęciem postępowania sądowego i poza zabezpieczeniem dowodów ekspertyza może być istotną przesłanką zasądzenia odszkodowania. W takim wypadku koszt ekspertyzy stanowi szkodę ulegającą naprawieniu (art. 361 k.c.). Przenosząc powyższe na grunt rozpatrywanej sprawy należy zauważyć, że pozew w niniejszej sprawie wniesiony został w dniu 6 października 2014 roku, zaś ekspertyza sporządzona na zlecenie powoda nosi datę 26 lutego 2014 roku, czyli niewątpliwie pochodzi sprzed wszczęcia postępowania. Powód B. O., przez wszczęciem postępowania, tylko na podstawie prywatnej ekspertyzy mógł zweryfikować wartość pojazdu określoną pozwanego oraz wezwać pozwanego do wypłaty dalszego odszkodowania. Sporządzona ekspertyza wykazała, że pozwany niezasadnie rozliczył szkodę jako całkowitą, co zostało potwierdzone w przedmiotowym procesie na skutek opinii biegłego. Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu, żądanie powoda B. O. dotyczące zasądzenia zwrotu kosztów ekspertyzy sporządzonej przez (...) Spółkę Akcyjną Oddział w Ł., zasługiwało na uwzględnienie.

Rozstrzygnięcie o odsetkach z tytułu opóźnienia w wypłacie należnego powodom odszkodowania zapadło na podstawie art. 817 § 1 k.c., art. 481 § 1 i 2 k.c..

Wymagalność roszczenia w stosunku do zakładu ubezpieczeń powstaje w terminie 30 dni licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku, chyba, że w powyższym terminie wyjaśnienie okoliczności koniecznych do ustalenia jego odpowiedzialności lub wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe. Zawiadomienie ubezpieczyciela o wypadku rodzi, zatem po jego stronie obowiązek spełnienia świadczenia w ustawowym terminie. Niespełnienie świadczenia w terminie rodzi po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe, a od 1 stycznia 2016 roku odsetki ustawowe za opóźnienie.

Obowiązek udowodnienia istnienia okoliczności uzasadniających przekroczenie 30 –dniowego terminu oraz ich zasięgu obciąża zakład ubezpieczeń (art. 6 k.c.). Obowiązany jest on w szczególności wykazać, że uzupełnienie postępowania likwidacyjnego nastąpiło bez nieuzasadnionej zwłoki, z zachowaniem interesu wierzyciela (art. 354 § 1 k.c. i art. 355 § 2 k.c.).

Pozwany jest profesjonalistą, prowadzącym działalność gospodarczą w zakresie ubezpieczeń. W ocenie Sądu, w toku postępowania likwidacyjnego dysponował wiedzą i środkami pozwalającymi na prawidłowe ustalenie wysokości odszkodowania.

W dniu 17 grudnia 2012 roku powód B. O. zgłosił pozwanemu szkodę. Decyzją z dnia 25 stycznia 2013 roku pozwany przyznał powodom odszkodowanie w kwocie 26.600 zł, ustalając w pojeździe szkodę całkowitą. Jednakże, dopiero w piśmie z dnia 25 kwietnia 2013 roku, doręczonym w dniu 26 kwietnia 2013 roku, powód B. O. wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 35.036,36 zł, w terminie 14 dni od doręczenia wezwania, z ustawowymi odsetkami, tytułem różnicy pomiędzy wypłaconym odszkodowaniem, a kwotą kosztów naprawy wynikającą z kalkulacji naprawy sporządzonej przez rzeczoznawcę. Z tego względu od kwoty 30.000 zł zasądzone odsetki ustawowe od dnia 11 maja 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowe odsetki za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty. Z kolei, od kwoty 350 zł ustawowe odsetki zasądzone od dnia 15 listopada 2014 roku (czyli od dnia następującego po dniu doręczenia pozwanemu odpisu pozwu k. 35) do dnia 31 grudnia 2015 roku, a ustawowe odsetki za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty. Albowiem, dopiero w pozwie powodowie sformułowali żądanie zwrotu kosztów sporządzenia prywatnej ekspertyzy.

Zróznicowanie sposobu określenia odsetek wynikało ze zmian w art. 481 § 2 k.c., wprowadzonych przez art. 2 pkt a lit. a ustawy z 9 października 2015 roku o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r. poz. 1830), która weszła w życie z dniem 1 stycznia 2016 roku.

W pozostałym zakresie żądanie zasądzenia odsetek podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania. Pozwany przegrał proces, co do należności głównej w całości. Na kwotę 4.934 zł zasądzoną od pozwanego na rzecz powodów solidarnie tytułem zwrotu kosztów procesu złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 1.500 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 2 x 17 zł, zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego w kwocie 1.000 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2.400 zł (ustalone na podstawie o § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. 2013 poz. 461 t.j.). Ponadto, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz B. O. dodatkowo kwotę 18 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, na które złożyła się opłata od pozwu o zwrot kosztów prywatnej ekspertyzy.

Na nieuiszczone koszty sądowe złożyła się brakująca zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego w kwocie 21,02 zł. Na podstawie art.113 ust.1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 98 k.p.c. Sąd nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi - Widzewa w Łodzi od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. kwotę 21,02 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.